

## PRZEGLĄD TYGODNIOWY.

### Przygotowania powszechne do kampanij

ZA POMOCĄ KOLEKTY

na broń palną i słowną.

W Azji kolektują bokserowie częścią dobrowolne częścią przymusowe datki na podtrzymanie buntu przeciw obcym i obalenie mandzurskiej dynastji w państwie chińskim; w Afryce na podtrzymanie boju o niepodległość garstki tamtejszej cywilizowanej ludności; w Europie krząta się w takż sam spóśb komitet macedoński na półwyspie Bałkańskim celem uwolnienia się od pięcio-wiekowego jarzma tureckiego, a w Ameryce celem zebrania funduszu na gadanie i prasę przed zbliżającym się 6. listopadem wyborów, tudzież na muzykę i mundury do robienia uroczystego, politycznego pochodu po ulicach miast.

W czwartek i piątek zeszłego tygodnia dosięgły walne zgromadzenia najwyższego punktu we wszystkich miastach Stanów Zjednoczonych. Stałe i improwizowane doraźnie mównice były mowcami zapełnione, a w salach rozlegały się gromoty oklasków jak za czasów Peryklesa w Atenach.

Nie przesadzając niczyjego przekonania osobistego, nie wstawiamy weni własnych przekonań, lecz radzimy, aby żaden obywatel polski nie zaniedbywał obowiązku obywatelskiego uchyłaniem się od głosowania, gdyż dowodziłoby to niegodnej obojętności —

A obojętny, jak kamień lub drewno, Co patrzy w przyszłość ledwo na dni parę.

Albo i tyle nie czyni na pewno, Bo stracił wszelką polityczną wiarę. Jest w dniu wyborów jakoby poganim —

Ni demokracja, ni republikanizm.

Stanowcze żądania śmierci.

Według depeszy z Pekingu, nadesłanej do Paryża 27. października mieli posłowie zagranicznych mocarstw powziąć stanowczą decyzję na konferencji, tegoż dnia odbytej, aby się ściśle trzymać noty francuskiego ministra spraw zagranicznych i żądać bezwarunkowo śmierci wszystkich przywódców rozruchów. Zda się, że nadmieniona rzeczona depesza, ze książętą chińscy, upełnomocnieni do układów pokojowych, nie otrzymują na swą notę żadnej odpowiedzi, dopóki owo żądanie posłów nie będzie wykonane.

To też nie dziwne, że cesarzowa chińska ciężko się rozchorowała, jak to z japońskiej strony rozgłoszono.

OSTATNIE TELEGRAMY.

Olbrzymi pożar w Nowym Yorku.

Ofiarą pożaru padło 200 osób i dwa domy olbrzymie, w których w czasie pożaru nastąpiły 4 eksplozje materjałów wybuchowych na składzie.

— W stanie Montana straciło 29. października 8 osób życie a 21 odniosło uszkodzenia skutkiem wypadku kolejowego, który nastąpił z powodu złamanej szyny 8 mil na wschód od Livingston.

### Małe głupstewko z wielkiej mądrości.

Niemiecko angielskie przymierze niby w interesie całości państwa chińskiego, zawarte, nie jest bynajmniej projektem, wiodącym do wspólnego, zgodnego działania w sprawie chińskiej. Zakrawa ono bowiem na samowładną hegemonią wobec wszystkich mocarstw. Gdyby jedno państwo którekolwiek oświadczyło, że będzie się starało nakłonić inne do zachowania całości państwa chińskiego, a zastrzegło sobie prawo dopilnowania swego interesu w razie przeciwnego postąpienia innych mocarstw, to w takim razie nie uczułyby się żadne mocarstwo oddzielnie dotknięte taką notą. Jeżeli zaś dwa mocarstwa wspólnie taką notę wysyłają, to takowa nie może sprawić innego wrażenia na żadnym dworze panującym, jak tylko, że owe dwa mocarstwa postanowiły burmiszować innym i narzucać im swoją notę. Tem bardziej drażniaco wygląda dwu-znacznik, jakoby rozmyślnie w tajemniczy sposób umieszczony w trzecim punkcie rzeczony umowy: "Gdyby zaś jakieś inne państwo miało się ubiegać o koryzję terytoryalne, w takim razie zastrzegają sobie prawo porozumienia się względem kroków, potrzebnych do ich interesów w Chinach". W tym bowiem twierdzeniu tkwi dozwolność wyboru między zagrabianiem jakiejś prowincji państwa chińskiego ze strony sprzymierzonych wspólnymi siłami i do wspólnego podziału, a między wydaniem wojny takowemu państwu w obronie Chin, o których całość przyrzekają się sprzymierzeni starcy. Zważywszy zresztą, że wobec koncertu europejskiego — przymierze dwóch muzykantów względem intonowania melodji na swoją rękę, musi koncert zepsuć, nie trudno przewidzieć, że i reszta muzykantów musi albo nut od tamtych pożyczyc, albo się oddalić od nich, na znaczną odległość, aby moc grać coś innego. Ze zaś nie wypada przypuszczać, aby w Berlinie i Londynie tego nie wiedziało, że takie przymierze dwóch musi wywołać w koncercie drugie przymierze, więc domyślać się można, że celem tej umowy jest rozbić koncertu.

Dwóch wicekrólów umarło na politykę.

Posel chiński we Waszyngtonie przedłożył sekretarzowi Hay depeszę z doniesieniem o śmierci dobrowolnej dwóch chińskich wicekrólów, których ukarania domagali się zagraniczni posłowie za przywództwo w gwałtach bokserkich. Tuan zaś miał stracić wpływ na dworze i oczekuje wyroku, którym skazać go ma sąd na wygnanie, co w Chinach ma być karą cięższą od kary śmierci. Skazany na wygnanie Chińczyk odbiera sobie zwykle sam życie, skutkiem czego profituje tyle, iż zwłok jego nie wywołują granic, lecz pochowane są w ziemi ojczystej, podczas gdy zwłok skazanego na wygnanie nie wolno przywozić do kraju, co zwykli czynić nawet ze składek ubodzy Chińczycy.

### Londyńskie gapi-cielstwo.

OFIARY SZALONEJ RADOŚCI.

10 osób padło na miejsen; — 200 pokaleczonych.

Za miarę nie rozumnego, ale raczej głupowatego patriotyzmu modą, panującą w Londynie uświęconego, posłużyć może zachowanie się mieszkalców Londynu przy okazji gapienia się na powracających z teatru wojny w południowej Afryce ochotników. Był to dotykany dowód wielkiego wpływu, jaki wywiera przykład wielkich na maluczych. Królowa bowiem wysłała naprzeciw przybywającym powitalne poselstwo, a książę Wali przybył przypatrzyć się pochodom klubów powitalnych, którym przygrywało 12 kapel, tyluż ochotniczych pułków, a 24 pułki wojska tworzyły szpalery na ulicach miasta.

Pochód ten tryumfalny zamykały powozy, wiozące inwalidów ochotniczych. Liczba wypadków śmierci i kaleczeń między widzami przewyższyła nawet liczbę poległych i rannych ochotników w 26 bitwach, stoczonych w południowej Afryce — jest to liczba ofiar ciżby wykrzykującej wiwat, a padającej lub okaleczonej uderzeniami, potrąceniami lub podeptaniem ze strony silniejszych gapieli. Kobiety i dziewczęta padały omdlałe ofiarą ciżby i służyły za chodniki ciekawej i rozradowanej gawiedzi. Trybuny, przepełnione widzami, załamywały się, a z 30 osób, umieszczonych w omnibusie pocztowym, załamanym, połamano zebra dwunastom; między tymi było i dwoje dzieci. Pewien mężczyzna, wychylony zbyt daleko nad balustradę 4 piętrowego domu, stracił równowagę i spadł na grupę dam, z których jedna wyzionęła ducha, a dwie inne ciężkich doznały uszkodzeń. Czy to nie próbka zagorzałości podbojowej?

WEZWANIE DUCHA NIEBOSZCZYKA MOLTKE'GO.

26. października obchodzono uroczystości w całych Niemczech setną rocznicę urodzin zmarłego marszałka polnego, Moltke'go.

Cesarz Wilhelm wydał rozkaz do Armii względem uwielbienia zasług Moltke'go i podziękowania Bogu za obdarzenie Niemiec takim kierownikiem bitew i zachęcaniem wszystkich do naśladowania go celem spełnienia ich pośłannictwa.

Podczas śniadania publicznego na tę uroczystość wniósł cesarz toast na wspomnienie wodza, któremu nie miał równego, jako marszałkowi na polu bitwy, jako nauczycielowi i organizatorowi w czasie pokoju tudzież jako wiernemu przyjacielowi, radcy i słudze jego osoby, "oby duch jego prowadził mój sztab do zwycięstw!" Dzienniki niemieckie przepełnione są artykułami pochwalnych pieni i dykterjami ze życia Moltke'go.

### Ustawa obowiązująca członków polskiego Koła poselskiego we Wiedniu.

§ 1. Koło poselskie polskie składa się z tych posłów, wybranych do rady państwa, którzy się postanowieniom niniejszej ustawy poddają.

§ 2. Poseł, który nie przystąpił do Koła przed jego konstituowaniem się, może być do Koła przyjętym za uchwałą Koła, na wniosek jednego z członków powziętą.

§ 3. Do przewodniczenia obradom obiera Koło na czas trwania sesji rady państwa, prezesa i jego zastępcę, oraz do prowadzenia protokołów dwóch sekretarzy. Skoro tych wyborów dokonano, Koło jest ukonstytuowane.

§ 4. Zasadą Koła jest solidarność jego członków.

§ 5. Prezes zapowiada i zwołuje posiedzenia, ustania porządek dzienny, który jednak przez uchwałę Koła może być zmienionym i przewodniczy w obradach. Prezes głosi tylko przy wyborach. Przy innych głosowaniach w razie równości głosów to zdanie jest uchwałą, do którego prezes przystąpi. Na żądanie przynajmniej 5 członków winien prezes zwołać posiedzenie Koła. Pod nieobecność prezesa wchodzi zastępca tegoż w jego prawa i obowiązki.

§ 6. Sekretarze prowadzą protokół obrad, zapisują wnioski i uchwały.

§ 7. Do rozpoczęcia obrad i stanowienia uchwał, potrzebną jest obecność większej połowy członków, bawiących we Wiedniu.

§ 8. Uchwały Koła zapadają bezwzględną większością głosów członków, na posiedzeniu obecnych. Wybory odbywają się kartkami.

§ 9. Jeżeli na posiedzeniu Koła nie ma dwóch trzecich części członków, we Wiedniu bawiących, może przewodniczący wystrzymać głosowanie; winien jednak w takim razie zwołać natychmiast nowe posiedzenie Koła, które rzecz ostatecznie rozstrzygnie, bez względu na liczbę obecnych członków.

§ 10. Koło polskie uchwała: a. jakie wnioski i interpelacje mają członkowie Koła wnieść w izbie; b. jak mają w izbie głosować, przemawiać i postępować; c. czy mają podpisywać wnioski i interpelacje, czynione przez posłów, nie członków Koła polskiego; d. którzy członkowie Koła i których posłów nie należą do Koła, mają popierać przy wyborach do komisji; e. uchwała instrukcje dla członków Koła, zasiadających w komisjach; i f. w ogóle uchwała, jak mają członkowie Koła postępować w każdej sprawie, toczącej się w izbie i w komisjach. §§ 11, 12 i 14 obejmują wyjątki od tych ogólnych postanowień.

§ 11. Nie wolno członkom Koła inaczej w radzie państwa głosować, jak Koło, lub w braku postanowień Koła, komisja izbowa postanowiła. Wolno atoli każdemu członkowi uchylić się od głosowania przez nieobecność. Członkowie Koła, chcący się od głosowania w izbie przez nieobecność uchylić, winni to na żądanie Koła na posiedzeniu Koła oświadczyć.

§ 12. Członkowie Koła, zabierając w izbie głos tylko za

poprzednim upoważnieniem Koła. Głosowanie nad tem, czy chcący przemawiać ma zabrać głos, odbywa się kartkami. Wolno jednak zabierać głos w izbie bez poprzedniego upoważnienia Koła posłom w tych przedmiotach, dla których są przez Koło do specjalnych komisji wydelegowani.

§ 13. Co miesiąc wybiera Koło komisję izbową, złożoną z pięciu członków, która postanawia o głosowaniu w izbie we wypadkach nieprzewidzianych, daje upoważnienie do stawiania poprawek, które się w toku rozpraw potrzebne okazały, do podpisywania wniosków i interpelacji, czynionych przez członków izby, nie należących do Koła i w takich nagłych daje upoważnienie do zabierania głosu w przedmiotach, w których to upoważnienie zastrzeżone jest Kołu. Takiego upoważnienia potrzebują zarówno członkowie komisji izbowej jak i inni członkowie Koła. Uchwały komisji izbowej zapadają większością głosów. Komisja nie może zmieniać postanowień Koła.

§ 14. W kwestjach wyznaniowych wolno członkom Koła postępować i głosować w radzie państwa według własnego przekonania. W innych kwestiach służy Kołu prawo większości dwóch trzecich części głosów uwolnić z ważnych powodów członka od solidarności.

§ 15. Członek Koła, chcący mieć urlop, lub bez urlopu wyjechać, winien o tem zawiadomić przewodniczącego Koła.

§ 16. Galicyjscy członkowie izby panów mają prawo być obecnymi na posiedzeniach Koła i brać udział w rozprawach, przy stanowieniu uchwał jednak nie głosują.

§ 17. Posłowie sejmu galicyjskiego i członkowie Koła polskiego w Berlinie, wprowadzeni przez jednego z członków Koła, mogą być obecnymi przy obradach Koła, jednakże bez prawa zabierania głosu.

§ 18. Osoby, nie należące ani do jednej z izb rady państwa, ani do sejmu galicyjskiego, mogą tylko za pośrednictwem kartkami powziętą uchwałą Koła, być na jego posiedzeniach.

§ 19. Zaden członek Koła nie może być członkiem innego klubu, lub Koła parlamentarnego w radzie państwa.

§ 20. Bez upoważnienia Koła nikomu w imieniu Koła ani działać, ani występować nie wolno. Ze rzędem lub innymi stronnictwami, znosi się Koło za pośrednictwem komisji, z dwóch przynajmniej członków złożonej.

§ 21. Członkowie Koła, jak obecni na posiedzeniach, według §§ 16, 17 i 18 winni zachować tajemnicę względem tych rozpraw i uchwał, względem których to wyrażnie uchwalono.

§ 22. Zmiany niniejszej ustawy, lub dodatki do niej, mogą być uchwalone tylko na wniosek pięciu członków Koła na posiedzeniu, na które wszystkich członków Koła ze wskazaniem zamierzonych zmian zawiadano.

### Początek walki kulturnej na Filipinach.

Komisji filipińskiej polecono w najbliższym czasie z Washingtonu stawiać następujące pytania krajowcom. Jak dawno przed rokiem 1898 i ilu zakonników znałeś? Jakie są ich religijne, socjalne i polityczne stosunki do ludu? Z jakiej klasy hiszpańskiego społeczeństwa pochodzą? Z jakich źródeł czerpią środki utrzymania? Czy mieli do spełnienia jakie funkcje polityczne pod hiszpańskimi gubernatorami? Ile liczą chrzty, śluby i pogrzeby? (1) Zachowują się moralnie, czy niemoralnie? (2) Dla czego istnieje przeciw nim rozgoryczenie? Czy istnieje ono przeciw pojedynczym zakonnikom, czy przeciw wszystkim? Czy odznaczali się żądzą panowania? Co sądzisz o moralności księży filipińskich? Co o ich wykształceniu? Jaki byłby skutek z rozdzielenia ich między pojedyncze gminy? Co sądzisz wogóle o rodzajach wyznań przed rozpoczęciem nauki szkolnej? Czyby katolicy popierali takowe? Czy należałoby zamianować amerykańskiego biskupa? Czy zmieniłoby to usposobienie ludności względem zakonników, gdyby ci nie mieli politycznego wpływu i z dobrowolnych datków ludności żyć mieli? Jaki skutek byłby gdyby rząd własność zakonników wykupił, a dochód z niej użył na cele szkolne (bezwyznaniowe) na wyspach?

Powyższe pytania, stawiane wyspiarzom względem duchowieństwa katolickiego, nie potrzebują dalszych objaśnień. Jest to prawdopodobnie gatunek polityki chińskiego rządu, który usiłował zwrócić oburzenie bokserów od sił na obokrajowych.

BARBARZYŃSKI KAPITAN NA ŚMIERĆ SKAZANY.

Depesza z Manili donosi o ujęciu i stawieniu pod sąd wojenny powstańczego kapitana, niejakiego Novicio z okrucieństwa, jakich mu do wiedziono. Kazał on bowiem amerykańskiego marynarza, imieniem Mc Donald, wziętego do niewoli wraz z porucznikiem Gilmore, żywcem zakopać w ziemię, czyli w taki sposób pochować. Wyrok jego zależy jeszcze od podpisania go ze strony naczelgo jena. Mc Arthur'a. W ciągu procesu wykazało się, że Novicio winien był jeszcze śmierci drugiego marynarza, którego dał plemieniu Illogotes, a zabił pewnego filipińczyka przychylonego Amerykanom. Ludzie plemienia Illogotes są tak dzicy, że piją krew ludzką, jak tygrysy. Oddane im marynarzowi poprzerzynali żyły i ssali zeń krew, dopóki nie umarł.

Z FILIPIN.

Według depeszy generała Mc Arthura z 26. października poniosło znów wojsko amerykańskie klęskę w potyczce z przemagającym liczebnie nieprzyjacielem w prowincji Ilicos, na wyspie Luzon pod Norvican. W natargowej bitwie poległo pięciu Amerykanów, dziesięciu jest rannych a dwóch i 29 koni zginęło. Pomocniczego lekarza i cywilnego woźnicę od pakunków, wziętych do niewoli na początku bitwy, puścił powstańcy po bitwie, zostawiając im wolne odejście.

### Z Południowej Afryki.

Proklamacja wezwania Transvaalu w Pretorii i kapitulacja 2 pułkowników angielskich pod Heidelbergiem.

Wśród wielkich uroczystości ogłoszono 26. października Transvaal częścią brytyjskiego państwa w Pretorii. Królewski sztandar zatknęto na najczelniejszym miejscu w mieście, grenadyerzy sprezentowali broń, kapele wojskowe odegrały narodowy hymn Walter Milner odczytał proklamację a 6200 żołnierzy angielskich odbyło ruchy paradowe. Równocześnie, gdy to się działo w Pretorii, oddział generała boerski, Jan Botha, pociąg kolejowy z angielskim wojskiem między Heidelbergiem a Greylingstad w Transvaalu od reszty armii, kazał wyrwać szyny przed i za pociągiem, następnie stoczył bitwę, w której dwóch angielskich pułkowników i 8 szeregowców padło skutkiem ran i zabrak resztę do niewoli.

Jeszcze nielitościwsze postępowanie wobec Boerów radzi prasa londyńska Robertowi.

Dzienniki londyńskie radzą generałowi Robertowi, aby postępował z Boerami bez żadnej litości. Saturday Review radzi nawet cofnąć się o 1860 lat wstecz w barbarzyństwie i wziąć model z Cezara. Radykalne zaś organy londyńskie czują pewne zadowolenie z tego, że poczynają się iść ich proroctwo, wypowiedziane na początku wojny. Proroctwo to opiewało, iż wojna z Boerami przeciągnie się w nieskończoność i wywoła wzajemną nienawiść, jakiej cały wiek nie zdoła usunąć.

Powodem tego naprężonego zapалу w Londynie są ostatnie niepomyślne wieści z Południowej Afryki, gdzie po zamianieniu wojny regularnej w partyzantkę na różnych punktach zaszły niefortunne utarczki.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

We wtorek odbyło się udzielanie św. sakramentu bierzmowania w Johannesburgu, a w niedzielę, 4. listopada, będzie J.E. ks. arcybiskup udzielał tegoż św. sakramentu w Południowym Milwaukee, a mianowicie z rana w niemieckiej parafii, po południu w polskiej — św. Wojciecha.

W parafii św. Potra w Beaver Dame odbył się zeszłego tygodnia zamierzony "fair" na fundusz zakrzynowej budowy nowego kościoła.

Wby ks. Ant. Wiśniewski z Hofa Parku został rektorem nowej polskiej parafii w Green Bay i objął już swój urząd duszpasterski tamże.

7. listopada odbędzie się w Marquette, Mich. ceremonia zdobienia znamionami nowego godności tamtejszego generalnego wikaryusza, Najprz. ks. Langnera z powodu zamianowania go Papieskim Prałatem domowym i Monsignorem.